

Świetny początek, trochę cierpienia w pierwszej połowie i spokojne zarządzanie zasobami po trzecim голу. Roma wróciła z Werony z trzema kluczowymi punktami w walce o czwarte miejsce i zasłużenie osiągnęła pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w 2019 roku. To trzecia wygrana 3-0 z Chievo na Bentegodi: dwa poprzednie przypadki pochodzą z sezonów 2001/2002 i 2003/2004. Obydwa z Fabio Capello na ławce.

Drużyna Eusebio Di Francesco potwierdza świetny start meczów, gdyż w 12 na 31 spotkań rozegranych w tym sezonie (zatem w 39% przypadków) zdobyła gola w pierwszym kwadransie. Zdobytych goli jest 12, strzelonych w kolejności chronologicznej przez: Pastore z Atalantą, El Shaarawyego z Chievo w pierwszym meczu, Undera z Frosinone, Dzeko z Viktorią Pilzno, El Shaarawyego z Napoli, Manolasa z CSKA Moskwa, Cristante z Cagliari, Perottiego z Sassuolo, Schicka z Entellą, Zaniolo z Torino, Dzeko z Atalantą w Bergamo i w końcu ponownie El Shaarawyego w piątek wieczorem z Chivo. Różnica bramkowa w pierwszym kwadransie wynosi +11, gdyż stracony gol jest tylko jeden. Strzelił go Federico Chiesa w 7 minucie strasznego meczu we Florencji w Coppa Italia.

Roma osiągnęła okrągłą liczbę goli zdobytych w tym sezonie: 60 w 31 meczach, trafienie co 47 minut. 40 z nich padło na Olimpico, połowa tego (20), na wyjazdach, choć wydajność na boiskach rywali wzrosła, biorąc pod uwagę 6 trafień w ostatnich dwóch meczach ligowych z Atalantą i Chievo. Edin Dzeko jest pierwszym graczem Romy, który osiągnął dwucyfrową liczbę trafień w tym sezonie: 10 bramek ogółem (5 w Serie A i 5 w Lidze Mistrzów). Najbardziej płodnym graczem, nie licząc pucharów, pozostaje El Shaarawy, który zdobył w piątek 8 goli: wyrównał tym samym osobisty ligowy rekord w barwach Giallorossich. Trzecim strzelcem sezonu, nieco zaskakującym, jest Aleksandar Kolarov, autor 7 bramek, 3 z akcji (z Frosinone, Fiorentiną w Coppa Italia i Chievo) i 4 ze stałych fragmentów (2 z rzutu wolnego, 2 z rzutu karnego).

Autor: abruzzi